

Lubuskie PGR-y zakończyły siewy zbóż

Korespondent PAP z Zielonej Góry pisze że: załogi PGR tego województwa zakończyły 20 bm. siewy zbóż jarych oraz kultur strączkowych gruboziarnistych na łącznym obszarze ok. 15,5 tys. ha. Siewy zbóż jarych zaawansowane są również w gospodarstwach indywidualnych. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
21
MARCA
1972

Wydanie AB/
Rok wyd. XXVIII
Nr 68 (8730)
Cena 50 gr

Powszechne poparcie dla programu FJN W wyborach do Sejmu uczestniczyło około 97 procent uprawnionych



W lokalu wyborczym nr 96 przy ul. Parkowej w Warszawie głosował sekretarz KC PZPR Edward Gierk z małżonką Stanisławą.

Fot. — CAF

Otwarcie XV Zjazdu radzieckich związkowców

Przemówienie L. Breżniewa

Prawie pięć tysięcy przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa kolchozowego i inteligencji zebrało się na XV Zjeździe Radzieckich Związków Zawodowych. Zjazd rozpoczął się w poniedziałek o godz. 10 czasu miejscowego w kremłowskim Pałacu Zjazdów.

Burliwymi oklaskami delegaci powitali przywódców KPZR i rządu radzieckiego na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem.

Otwierając zjazd przewodniczący Centralnej Rady Radzieckich Związków Zawodowych (WCSPS) Aleksander Szelepin, w imieniu najliczniejszej organizacji pracujących w kraju, zrzeszającej 98 mln osób, powitał delegację związkową i robotniczą, przybyłą ze 103 krajów, przedstawicieli 9 organizacji międzynarodowych.

Wśród przybyłych na zjazd gości zagranicznych znajduje się również delegacja polskich związkowców z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ — Władysławem Kruczkim.

Dłuższe przemówienie na zjeździe wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew.

Oświadczył on m. in., iż nadszedł obecnie czas ustalenia terminu zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa oraz nakreślenia głównych kierunków obrad tej konferencji.

L. Breżniew podkreślił, że nie ma już w Europie takiego państwa, które w tej czy w innej formie nie wypowiadałoby się za zwołaniem konferencji w sprawach bezpieczeństwa i

współpracy. Także Kanada oraz USA popierają ideę zwołania konferencji.

Sekretarz generalny KPZR potwierdził gotowość Związku Radzieckiego do współpracy z wszystkimi państwami w celu urzeczywistnienia idei bezpieczeństwa zbiorowego w Azji.

Mówiąc o ostatniej wizycie prezydenta USA Nixona w ChRL, Leonid Breżniew stwierdził, że najważniejsze dla oceny rozmów pekińskich będą posunięcia Stanów Zjednoczonych i ChRL. L. Breżniew wysunął pod adresem przywódców pekińskich propozycję ustanowienia stosunków między ZSRR i ChRL w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia. Związek Radziecki nie tylko wyraża taką gotowość lecz zdecydowany jest wysunąć konkretne i konstruktywne propozycje dotyczące m. in. wyłączenia się użycia siły we wzajemnych stosunkach, uregulowania problemów granicznych i poprawy stosunków na zasadzie wzajemnych korzyści. (PAP)

Przyjazd na rozmowy

W poniedziałek do Pekinu przybył przewodniczący rządowej delegacji radzieckiej na rozmowy między ZSRR i ChRL, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, Leonid Iljiczew.

Naloty USA na DRW

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych kontynuuje brutalne naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie podał, że w niedzielę amerykańskie myśliwce bombardujące przeprowadziły 3 ataki na teryen DRW.

Katastrofa samolotu JAT

30 osób — 21 pasażerów i 9 członków załogi — poniosło śmierć w nocy z niedzieli na poniedziałek w rezultacie katastrofy jugosłowiańskiego samolotu pa

Wybory do Sejmu VI kadencji przebiegały w swobodnej, nieskrępowanej atmosferze. Z rozmysłem, ze świadomością wagi aktu wyborczego i poparcia dla programu rozwoju kraju wyborcy oddawali swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Z informacji wstępnych uzyskanych przez PAP wynika, że frekwencja wynosiła ok. 97 proc. uprawnionych do głosowania.

Przy obliczaniu głosów obecni byli wszyscy członkowie komisji składających się z przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza oraz dwóch do sześciu członków. W bardzo wielu obwodach obecni byli również przy tym tzw. mężowie zaufania właściwego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którzy reprezentowali organizacje polityczne i społeczne zgłaszające kandydatów na posłów w danym okręgu.

Po obliczeniu głosów komisja sporządziła protokół o wynikach głosowania. Został on podpisany przez wszystkich obecnych przy jego sporządzeniu. Jeden z egzemplarzy protokołu natychmiast został przekazany do Okręgowej Komisji Wyborczej, drugi zaś egzemplarz protokołu (wraz z kartami i innymi dokumentami związanymi z głosowaniem) przekazuje się właściwemu prezydium rady narodowej.

Okręgowe Komisje Wyborcze sporządzały w nocy zestawienie danych ustalając wyniki głosowania w każdym z

poszczególnych 80 okręgów, na które podzielony został kraj w obecnych wyborach. Jeden egzemplarz takiego protokołu przekazano natychmiast do Państwowej Komisji Wyborczej.

Jak dowiaduje się PAP, Państwowa Komisja Wyborcza opublikuje ostateczne rezultaty przeprowadzonych w niedzielę wyborów. Będą one ogłoszone w Monitorze Polskim.

PAP Reporterzy „Głosu” odwiedzili kilkadziesiąt lokali wyborczych w Wielkopolsce. W naszym regionie uprawnionych do głosowania było 1824,6 tys. osób. Oto garść dziennikarskich spostrzeżeń.

W Poznaniu

Obwód nr 64 (Kobyłepole). Punktualnie o godzinie 6 — tak jak w całym kraju — otwierają się drzwi lokalu wyborczego, który znajduje się w Szkole Podstawowej nr 55 im. J. Gagarina przy

Potęga solidarności

Tydzień Solidarności z walczącymi narodami Indochin, obchodzony na wezwanie Światowej Rady Pokoju dobiegł końca. Obchodzony był on w ponad 100 krajach świata. Na marginesie tygodnia Agencja TASS zamieściła artykuł swego komentatora, w którym podkreśliła, że na wszystkich kontynentach tydzień upłynął pod znakiem zdecydowanego poparcia dla słusznej sprawy państw Wietnamu, Laosu i Kambodży.

Spśród wszystkich kampanii solidarności, jakie odbywały się do tej pory na skalę międzynarodową, obecny tydzień nosił szczególnie masowy i bojowy charakter. Tydzień ten z całą oczywistością ujawnił, że na świecie coraz bardziej umacnia się świadomość znaczenia walki, jaką prowadzą narody Indochin przeciwko agresji amerykańskiej, jak też konieczności jeszcze bardziej aktywnego poparcia dla tej walki. (PAP)

podala Amerykańska Komisja Energii Atomowej stwierdzając, że wybuch został dokonany na poligonie w prowincji Sinkiang.

Odpowiedź Makariosa

Z Nikozji donoszą, że w poniedziałek prezydent Cypru, Makarios udzielił odpowiedzi trzem biskupom cypryjskim, domagającym się jego rezygnacji z funkcji prezydenta kraju. Prezydent odrzucił uzasadnienie tego żądania lecz dodał, że jeśli będą oni dalej nalegać na jego ustąpienie, będzie musiał postąpić zgodnie z ich wolą.

6 osób zabitych w Belfaście

W Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, eksplodował w poniedziałek ładunek wybuchowy. Sześć osób, w tym dwóch policjantów, poniosło śmierć. Ok. stu ludzi zostało rannych.

ul. Szpaków. Pierwsi wyborcy otrzymują kwiaty z rąk członków komisji obwodowej. Chwilę później zjawia się grupa wyborców. Ich ciemne mundury kontrastują z białoczerwonym wystrojem lokalu

Głoszą mieszkańcy obwodu nr 99 (na Wildzie) — jednego spośród 228 obwodów Poznania.

Fot. — K. Przychodzki

wyborczego. To kolejarze. Przychodzą wprost z pracy na trzeciej zmianie.

Podobnie dzieje się w wielu lokalach obwodowych komisji wyborczych. Tuż po szóstej przybywają kolejarze, kierowcy PKS, milicjanci, tramwajarze i pracownicy szeregu innych instytucji, funk-

Dokończenie na str. 3



Z potrzeby serca i rozumu

19 marca 1972 r. obywatele Rzeczypospolitej Ludowej gremialnym udziałem w wyborach do Sejmu VI kadencji — raz jeszcze potwierdzili całkowite poparcie dla uchwały VI Zjazdu PZPR, tej uchwały, którą cały naród przyjął jako jedynie słuszny program dalszego, bardziej niż kiedykolwiek dynamicznego, rozwoju ojczyzny. W sposób jednoznaczny, wszystkie środowiska społeczne naszego kraju uznały, iż partia będąca przewodnią siłą narodu, w pełnej z nim konsultacji, stworzyła perspektywę lepszego jutra odpowiadającą każdemu z nas, mającej walory pełnej rzeczywistości.

W ów niedzielną dzień ulice miast i wsi polskich przybrały uroczysty charakter. Każdy obiektywny obserwator, w tym liczna grupa dziennikarzy zagranicznych, zauważał, że poza lokalami wyborczymi, odświętnego wystroju nabrały domy Polaków, i te najmniejsze — we wsiach i osiedlach, i te wielkie — w stolicach województw.

W ten sposób, z potrzeby serca i rozumu, chcieliśmy zadokumentować ufność i poparcie dla tych, którzy zasiadać będą w sali przy ul. Wiejskiej w Warszawie, w tej sali, w której podejmowane będą uchwały o zasadniczym dla Polski i jej obywateli znaczeniu. Tam bowiem nabiorą mocy prawnej te zamierzenia, których realizację uznaliśmy za niezbędną.

W chwili, gdy miliony ludzi zdążyły do lokali wyborczych, w hutach, kopalniach i fabrykach nie ustawała praca. Robotnicy, technicy, inżynierowie, górnicy i marynarze przekuwali w czyn apel Edwarda Gierka, aby Polska rosła w siłę — a ludzie żyli dostatniej. Był to najpiękniejszy prezent, jaki otrzymać mogli nowo wybrani posłowie. Stanowił on bowiem i namacalny dla nich dowód zaufania, i jednocześnie wkład do naszej wspólnej skarbnicy, z której Sejm będzie mógł czerpać na coraz lepsze zabezpieczenie naszych potrzeb.

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej, podający wyniki naszego głosowania ma wydźwięk jednoznaczny: niemal wszyscy do tego uprawnieni stanęli przed urnami wyborczymi, oddając swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Wiele komisji zakończyło swą pracę znacznie wcześniej przed godz. 22-gą. Setki naszych rodaków, pracujących aktualnie za granicą, udawało się — często z odległych miejscowości — do siedziby ambasady polskich, głosując na program piękniejszego jeszcze oblicza rodzinnego kraju. W całej rozciągłości uwidoczniła się więc jedynomyślność społeczeństwa i powszechność wyborów, a także demokratyczne ich zasady.

Każdy z wyborców działał bowiem w przekonaniu, że program, na który głosuje, służy w równej mierze każdemu obywatelowi, że przy jego realizacji niezbędna jest jednaka troska i jednaki trud wszystkich. Wtedy tylko bowiem będziemy mogli skutecznie dźwignąć Polskę wzwyż, wtedy tylko nabierzemy w pełni prawidłowego sensu niełatwa praca nowego Sejmu.

20 miliardów – szansa przekuwana w rzeczywistość

Liczba 20 miliardów stała się hasłem. Dla tysięcy załóg, dla milionów zatrudnionych. Na te 20 miliardów ma się złożyć dodatkowa w br. ponadplanowa produkcja, przeznaczona na rynek krajowy i na eksport, a także na najpilniejsze potrzeby inwestycyjne. O podjęcie tego wysiłku zwrócił się w styczniu br. do klasy robotniczej do ogółu pracujących Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu.

Na efekty nie czekaliśmy długo. Już na pierwszych sesjach KSR-ów, zatwierdzających plany na 1972 r., przeprowadzono skrupulatną analizę istniejących rezerw i możliwości uzyskania produkcji większej niż poprzednio zakładano. Prac takich dokonano

Wieczór pamięci w moskiewskim Domu Przyjaźni

W poniedziałek w moskiewskim Domu Przyjaźni z narodami obcych krajów, odbył się wieczór poświęcony upamiętnieniu 45 rocznicy powstania proletariatu Szanghaju, ważnego wydarzenia w historii walki rewolucyjnej i narodowo-wyzwoleńczej chińskiego świata pracy.

Wieczór został zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Chińskiej i Instytut Akademii Nauk ZSRR, zajmujący się sprawami Wschodu. (PAP)

Zapobieganie pożarom w energetyce

Energetyka jest przemysłem, w którym niebezpieczeństwo powstania pożaru jest szczególnie duże. Zapylenie elektrowni pyłem węglowym, wodotorowe chłodzenie generatorów, rurociągi oleju i mazutu, bunkry węglowe oraz składowiska węgla, a ponadto możliwości zwarć elektrycznych w transformatorach i maszynach wirujących – wszystko to stanowić może przyczynę zagrożenia pożarowego i sprawa, że zapobieganie pożarom, ściśle przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych ma w tym przemysłe wielkie znaczenie.

Toteż sprawom przeciwdziałania pożarom poświęca się w energetyce wiele uwagi. Zagadnienie to było ostatnio tematem posiedzenia Kolegium Zjednoczenia Energetyki. Przeprowadzono również kontrole (w tym również nocne) w kilkunastu elektrowniach i zakładach energetycznych, badając stan ich zabezpieczenia przed niebezpieczeństwem pożaru, przygotowanie ludzi do akcji przeciwpożarowej i stan sprzętu gaśniczego. Wydano odpowiednie dyspozycje zmierzające do usunięcia stwierdzonych niedociągnięć i zmierzające do ogólnej poprawy stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego.

PAP

Wiosna – nie tylko kalendarzowa

W przyrodzie już od kilku dni trwa ciepła niezwykle wiosna, a 21 bm. znajdzie ona „sankcję” również w kalendarzu.

W poniedziałek minęła kalendarzowa zima, jakiej nie pamiętają od co najmniej 40 lat mieszkańcy Beskidów. Jak informuje kierownik stacji meteorologicznej w Aleksandrowicach k/Bielska-Białej –

„Skowronki” wróciły z NRF

W nocy z soboty na niedziele 19 bm. wróciły z podróży artystycznej do NRF poznańskie „Skowronki”, pod dyrykcją Mirosława Wróblewskiego. Zespół bawił tam na zaproszenie Związku Polaków „Zgoda”. Koncertowały sześciokrotnie na imprezach związanych ze stuleciem związku. Już po pierwszym koncercie w Bochum stały się bardzo popularne. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

przede wszystkim w przedsiębiorstwach wytwarzających dobrą konsumpcyjną – wyroby przemysłu lekkiego, chemicznego, maszynowego, a także materiały budowlane, oraz towary eksportowe. W ciągu ubiegłych dwóch miesięcy badano sytuację w zakładach i ustalano sposoby podniesienia produkcji. Jak oceniono na posiedzeniu Rady Ministrów 25 lutego, do 20 ub. m. załogi zadeklarowały dodatkową produkcję wartości ponad 18,4 mld. zł. Dzisiaj mówi się już (choć dokładnych danych jeszcze nie ma) w zasadzie o osiągnięciu zamierzonych 20 mld.

Kilka przykładów: ponadplanowa produkcja zadeklarowana w woj. katowickim przekracza kwotę 3 mld. zł. z czego w zakładach przemysłu ciężkiego – 900 mln zł; w Warszawie wartość dodatkowo podejmowanej produkcji sięga ok. 1,8 mld. zł. w regionie krakowskim – 2 mld. zł. w woj. wrocławskim – ponad 2 mld. zł. w Bydgoskim – przeszło miliard zł. w Łódzkiej – 1,5 mld. zł. w Wielkopolskiej – także 1,5 mld. zł. w woj. śląskim, rzęsowskim i kieleckim – po przeszło 1 miliard zł. itp.

Zresztą nie liczy się w tej chwili najważniejsze. Muszą one jeszcze być poddane weryfikacji, bowiem może się zdarzyć, że niektóre deklarowane wyroby liczone są podwójnie – np. w zakładzie kooperacyjnym (podzespoły) i w zakładzie finalnym (gotowe przedmioty). Wykonane z tych zespołów. Najważniejsza jest atmosfera towarzysząca całej tej trudnej, ale tak niezbędnej go społeczeństwu kampanii.

Chodzą bowiem o dwie wiążące się ze sobą sprawy: po pierwsze – o dostarczenie krajowej dodatkowej dużej partii towarów, najpotrzebniejszych na rynku i w eksporcie. Po drugie – o wielką szansę ujawnienia rezerw, luzów produkcyjnych i na tym tle o przygotowanie i pełną realizację programu ich wykorzystania. Dając zatem społeczeństwu ponadplanową produkcję, załogi przemysłowe podnoszą jednocześnie poziom organizacji swych zakładów i doskonałe metody pracy. Na tym właśnie m. in. polega trwały dorobek, jaki powinniśmy osiągnąć w toku i dzięki akcji „20 miliardów”.

Już teraz – w oparciu o doświadczenia – można stwierdzić, że rynek odczuje wkrótce dalszą wyraźną poprawę zaopatrzenia. Z przemysłu lekkiego napłyną do sklepów dodatkowe tkaniny wełniane, jedwabne i bawełniane, dywany, wyroby dziewiarskie, obuwie i konfekcja – o łącznej wartości 1,2 mld. zł. z tego 1/4 handel powinien otrzymać w nadchodzącym kwartale. Przedsiębiorstwa przemysłowe ciężkiego prześlą na ry-

nek dodatkowo grzejniki, wanny, armaturę domową, pralki itp. – za co najmniej 200 mln zł; zakłady przemysłu maszynowego – lodówki, wirówki do soków, roboty kuchenne, poszukiwane rowery składane, zestawy maszyn i narzędzi rolniczych – za ok. 1,2 mld. zł., załogi przemysłu materiałów budowlanych dadzą indywidualnym odbiorcom różne wyroby (płyty, papy, porcelanę, artykuły ze szkła itp.) o wartości przekraczającej 300 mln zł. (PAP)

Rekord głębokości wiercen

Pobity został rekord głębokości wiercen w naszym kraju. Brygady jasielskiego przedsiębiorstwa „Poszukiwania Nafte” pracujące w rejonie Rybnic osiągnęły głębokość 5.153,5 m, tj. prawie o 100 m więcej niż wynosi dotychczasowy rekord w tej dziedzinie ustanowiony przez „bratnie” przedsiębiorstwo z Pily w rejonie Chojnic.

Prace wykonywane są przy pomocy radzieckiego urządzenia wiertniczego (typu „3 D”), natomiast do bezpośrednich wiercen używane są na zmianę produkowane w Gorlicach świdy i koronki wiertnicze. PAP

PZU – działa na nowych udoskonalonych zasadach

Ciepło, suche przedwiośnie sprawia, że pożary dały o sobie znać intensywniej i wcześniej niż zazwyczaj. Dla PZU rozpoczął się więc okres nasilonych prac nad szacowaniem szkód i sprawną, szybką wypłatą odszkodowań.

Działalność tę prowadzi się w tym roku na nowych, udoskonalonych zasadach, które rozszerzają ochronę majątku – w drodze ubezpieczeń obowiązkowych. Zmniejsza to ryzyko trudności ekonomicznych, jakie mogą powstać na skutek różnych klęsk losowych. Lepšie, bardziej efektywne formy ubezpieczeń stanowią zaś ważny czynnik intensyfikacji produkcji rolnej. Istotnym zmianom uległ własnie system odszkodowań za straty wyrządzone przez ogień w zabudowaniach. M. in. wysokość ekwiwalentu za szkody została podwyższona o 14 proc.

Duże znaczenie dla rolników ma zniesienie obowiązujących dotychczas ograniczeń dotyczących poziomu odszkodowań. W przypadku, gdy pożar powstanie nie w winy właściciela – wówczas PZU wypłaci mu sumę stanowiącą 100 proc. aktualnej wartości budynku, podczas gdy poprzednio – wypłacano tylko 80 proc., bez względu na przyczynę pożaru. Pełną równowartość rolnik otrzymywał tylko w odniesieniu do szkód spowodowanych przez powódzie i huragany.

Nowe zasady dotyczą obecnie również strat powstałych w mieniu ruchomym. Chodzi

26 ofiar lekkomyślności

Bilans weekendu

Ostatni przedkalendarzowa wiosna weekend wyróżnił się niespotykaną w tym roku liczbą wypadków drogowych. Jak informuje KG MO, w czasie ostatnich dwóch dni, zanotowano w całym kraju blisko 240 wypadków, w których 20 osób poniosło śmierć, a 137 obrażenia. Ponad 30 osób, ofiar wypadków znajduje się w szpitalach. Zwraca uwagę spora liczba wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców oraz przechodniów nagle wbiegających na jezdnię.

Do 8 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. Zginęły w nich 3 osoby, a kilka odniosło obrażenia.

Mimo stale ponawianych apelów, w dalszym ciągu sporo jest prób przechodzenia przez topniejącą pokrywę lodową na rzekach i jeziorach. M. in. tylko w woj. bydgoskim utoneło troje dzieci (2, 11 i 13 lat). PAP

Narada w Komisji Planowania

Terenowe projekty planu 5-letniego

W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów zwołano 20 bm. kolejną naradę z przewodniczącymi RWP, poświęconą zagadnieniom związanym z przygotowaniem projektu planu 5-letniego w układzie terenowym. Projekty te mają być przedłożone w II kw. br. do rozpatrzenia i uchwalenia na sesjach wojewódzkich rad narodowych.

Ogólną charakterystykę założeń społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju zawartych w projekcie planu 5-letniego i – na tym tle – rolę planów terenowych przedstawił zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Józef Pińkowski. Podkreślił on, że projekt planu, zapewniając warunki bardziej dynamicznego i harmonijnego rozwoju kraju, uwzględnia również perspektywę poszczególnych regionów. Plany terenowe muszą jednak nadać tym założeniom konkretniejsze kształty – najodpowiedniejsze w konkretnych warunkach i racjonalnie przystosowane do regionalnej specyfiki.

W dyskusji zgłoszono wiele uwag i postulatów pod adresem uczestniczących w naradzie przedstawicieli kierownictwa resortów pozostających w bliskiej współpracy z terenem.

W obradach uczestniczyli kierownictwo Komisji Planowania z jej przewodniczącym wicepremierem Mieczysławem Jagielskim. (PAP)

Rekordowe połowy



Takich odłowów – jak twierdzą najstarsi mieszkańcy Kruszwicy – nie mieli rybacy z nad Gopla już od 30 lat. Przed kilkoma dniami w miejscowości Ameryka pod czas ciągnięcia nie wodu wybrano spod lodu dwa rekordowe okazy. Były to sumy: jeden ważył 75 kg (2,30 m długości), a „mniejszy” – 45 kg. Sumy wylowiły brygady kruszwickie i wolicka, zaliczane do najlepszych w tutejszym PG Rybackim. Po gratulacjach i życzeniach części takich odłowów. Na zdjęciu: rekordowe okazy uwieczone przez fotoreportera. CAF – GILL

Ochrona pracy młodocianych

Prokuratorska kontrola przestrzegania prawa

Ochrona pracy młodocianych jest ważną dziedziną ustawodawstwa socjalnego w naszym kraju. Jak realizowane są przepisy w tym zakresie?

Kontrola przeprowadzona przez organa Prokuratury w 55 przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i należących do gospodarki komunalnej w 4 województwach do wiodła, że choć jaskrawe naruszenia obowiązujących zasad należą do rzadkości – sporo jest jeszcze różnego rodzaju uchybień wynikających nie tylko z niedopatrzeń, ale niekiedy i z braku należytego zainteresowania sprawami młodocianych w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Ogółem w skontrolowanych zakładach pracuje ok. 8 tys. młodocianych (z tego 7,2 tys. uczy się zawodu, a ponad 500 odbywa wstępny staż pracy). W stosunku do 25 proc. z nich zakłady zaniedbały prowadzenie prawidłowej ewidencji niezbędnej do sprawowania nadzoru nad przebiegiem pracy i nauki. Braki takie odnotowano m. in. w Gliwickich Zakładach

Urządzeń Technicznych i w Warszawskiej Fabryce Pomp. W kilku mniejszych jednostkach, np. w Powiatowych Przedsiębiorstwach Remontowo-Budowlanych w Gryficach, Choszczynie i Stargardzie, tłumaczono się „nieznajomością przepisów”. Warto więc chyba, by organizacje związkowe zwróciły większą uwagę na ten problem.

Z badań prokuratorskich można bowiem wysnuć wniosek, że inspektorzy pracy koncentrują się na sprawach bhp – w mniejszym stopniu interesują się przestrzeganiem przepisów normujących zatrudnienie młodocianych. Dotyczy to zresztą nie tylko spraw ewidencji. Tylko wyjątkowo inspektorzy pracy stosują środki karno-administracyjne wobec winnych naruszenia ustawy o nauce zawodu i warunkach zatrudniania młodocianych. Kolegia orzekające przy WKZZ w Gdańsku, Katowicach, Szczecinie i Warszawie – a więc w trzech regionach, gdzie przeprowadzono kontrolę prokuratorską – nie wydały w ciągu 8 miesięcy ubr. ani jednego orzeczenia wiążącego się z naruszeniem przepisów o ochronie pracy młodocianych.

Kontrola – należy wyraźnie stwierdzić – nie ujawniła faktów zatrudniania młodocianych przy pracach wzbronionych lub w porze nocnej. W jednym tylko przypadku, w Zakładach Elektrycznych Urządzeń Określonych „Elmor” w Gdańsku, 2 młodocianych zatrudniano od stycznia do maja ubr. przy malowaniu wyrobów metodą natryskową i ręczną.

Warto wreszcie zwrócić uwagę na ważny problem wdrażania pracowników już za młodu do skrupulatnego przestrzegania zasad bhp. Pod tym względem nie dzieje się jeszcze najlepiej. Wyniki kontroli dowiodły, że najwięcej wykroczeń popełnianych przez samych młodocianych w zakładach pracy polega właśnie na naruszaniu przepisów bhp. Np. w Fabryce Przekładni Samochodowych „Polmo” w Tczewie (zatrudniającej m. in. ponad 400 młodocianych uczniów przyfabrycznej zasadniczej szkoły zawodowej) zdarzyło się 112 takich przypadków. A wiadomo, że czego się Jaś nie nauczy... (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 6, 14, 21, 29 dod. 12

Na 775 grę wpłynęły 432.904 zakłady wartości 1.298.712, – zł. Stwierdzono: 2 „piątki” w kol. 233 w Gostyniu i w kol. 345 w Ryczynie; 2 „czwórki” z liczbą dodatkową” w kol. 32 w Poznaniu i w kol. 169 w Gołanowie pow. Wągrowiec po 32.467, –; 73 „czwórki” po 1.779, –; 74 „trójki” premiowane” po 155, –; 2.515 „trójek” po 55, –; 2.158 „dwójek” premiowanych” po 26, –; 26.546 „dwójek” po 5, –.

K2589

Toto-Lotek

8, 12, 30, 33, 45, 46 dod. 16

Estradowy występ laureatów konkursu piosenki radzieckiej

Wczoraj w poznańskim Pałacu Kultury odbył się koncert laureatów eliminacji wojewódzkich XI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Organizatorem tej imprezy – jak każdego roku – jest Zarząd Wojewódzki TPP-R.

W eliminacjach wojewódzkich wzięło udział 120 osób, w większości uczennice i uczniowie szkół średnich.

Wczoraj też nastąpiło wręczenie nagród laureatom konkursu. I miejsce zdobyła w nim Wiesława Handke, uczennica Technikum Budowlanego nr 1 w Poznaniu, II – Anna Zalewska, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie, III – Emilia Zawadzka – z Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie, a IV – Bogumił Majchrzak, technik z HCP. Wśród zespołów licznie reprezentowanych w eliminacjach wojewódzkich, pierwsze miejsce uzyskał duet siostr Marii i Katarzyny Świąta z Ostrowa.

Nagrodą dla dwóch pierwszych laureatek są wycieczki do Związku Radzieckiego.

Laureaci wojewódzkich eliminacji pojadą w kwietniu do Inowrocławia na centralne eliminacje XI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Dopiero tu wyłonieni będą członowie piosenkarzy, którzy wezmą udział w czwartym Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze.

W pierwszej części koncertu wystąpili wczoraj laureaci, następnie soliści: Anna Kareńska i Mieczysław Świąciecki. Grał zespół Jerzego Grunwald. (a)

25-lecie „Słowa Powszechnego”

22 bm. katolicki dziennik „Słowo Powszechne”, wydawany przez Stowarzyszenie Pax, obchodzi 25 rocznicę swego istnienia. Pismo to jest ważnym ośrodkiem opiniotwórczym w szczególności wśród ludzi wierzących. Kładąc nacisk na problematykę katolicką, rozwija także w szerokim zakresie publicystykę społeczną, gospodarczą, kulturalną i międzynarodową. W ciągu minionych 25 lat „Słowo Powszechne” prowadziło szereg akcji prasowych, mających na celu pogłębienie uczestnictwa ludzi wierzących w rozwoju Polski Ludowej. Ma ono także poważny dorobek na polu dialogu i współdziałania między katolikami i marksistami. (PAP)

Oświadczenie M. Rahmana

Pokojowe uregulowanie sytuacji na Półwyspie Indyjskim powinno być osiągnięte przez narody i rządy tego regionu bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz – oświadczył premier Bangla Desz Mużibur Rahman, przemawiając na przyjęciu wydanym na cześć premiera Indry Gandhi przebywającej z oficjalną wizytą w Dhace. (PAP)

Manifestacja jedności narodu i poparcia dla programu rozwoju ojczyzny

DZIEŃ WYBORÓW W WIELKOPOLSCE

Dokończenie ze str. 1

cjonujących w niedzielę. Odda-
ją swoje głosy przed powro-
tem do domu z trzeciej zmia-
ny, albo też przed pracą na
pierwszej zmianie

Obwód nr 108. Wśród wy-
borców przeważają pracow-
nicy dwóch szczególnie repre-
zentatywnych dla robotniczej
Wildy Zakładów H. Cegielski
i Zakładów Naprawczych Ta-
boru Kolejowego. Tuż po odej-
ściu od urny wyborczej, w od-
świetnie przybranym flagami
i kwiatami Domu Kultury
HCP, cegielszczak, tokarz na
rzedziwni Dominik Błotny
mówi reporterowi:

siębiorstwie Budownictwa Rol-
niczego oraz dwójka miłych
bobaśów.

— Jak są wybory — mówi
Anna Skotarczak, maszyni-
stka techniczna w Biurze Pro-
jektów Przemysłu Ceramiki
Budowlanej — to zawsze po-
tęgą one nadzieję na rozwią-
zanie spraw, wysuwanych
przez społeczeństwo. I tak jest
również teraz, ale teraz na-
dzieja ta wywodzi się z kon-
kretnych, powszechnie odczu-
walnych osiągnięć tego i ubie-
głego roku. Ten fakt budzi za
ufanie do programu FJN i do
jego kandydatów na posłów...

Obwód nr 50. W lokalu wy-
borczym przy ul. Gdańskiej

oddziałów szpitala. Łącznie 330
spełniło swój obywatelski obo-
wiązek.

Obwód nr 172. W lokalu wy-
borczym mieszczącym się w
Szkołe Podstawowej nr 76
przy ul. Sierakowskiej, gdzie
rano oddawali głosy m. in.
wojskowi i ich rodziny oraz
150 uczennic i uczniów z In-
ternatu Technikum Geodezyj-
nego, o godz. 19 przybywają
już tylko nieliczni wyborcy.
W rozmowie z przewodniczą-
cym komisji — Zygmuntem
Spychałą — reporter dowiada-
je się, że do godziny 12 odda-
ło głos ponad 50 procent upra-
wnionych do głosowania, a obec-
nie (godz. 19) frekwencja wy-
nosi 97 procent.

Podobnie było w innych ob-
wodach. Oznacza to, że pozna-
niacy biorą gremialny udział
w wyborach do Sejmu VI ka-
dencji.

W Wielkopolsce

Punktualnie o godz. 6 w ca-
łej Wielkopolsce otwary się lo-
kale wyborcze. W każdym —
na tle barw narodowych —
piastowski orzeł, Wokół ziele-
ni, na stolikach białe i czer-
wone kwiaty. Dla tych, którzy
pierwsi znajdują się przy urnach
wyborczych, dla pierwszego
Józefa, który tegoż dnia ob-
chodził imieniny, dla najmłod-
szej wyborczyni, W Bninie w
pow. śremskim była nią Alicja
Bukowska, uczennica Liceum
Ogólnokształcącego w Kórni-
ku, która w przeddzień wybo-
rów ukończyła 18 lat.

W wielu miejscowościach
pierwsi wyborcy przybywali
przed godziną szóstą. Przewa-
żali wśród nich ludzie starsi.

— Żeby spełnić swój obo-
wiązek i na czas wrócić, aby
młodsi mogli zrobić to samo
— wyjaśnia Maria Wujek z
Pudliszek, która o 5 rano wy-
szła z domu, by powolutku
przejechać 4 km, dzielące ją od
lokalu wyborczego. Była pierw-
sza.

Obok starszych — młodzież.
Często grupami. W strojach
organizacyjnych ZMW w mun-
durach ochotniczej straży po-
żarnej. Było ich, tych po raz
pierwszy uczestniczących w
wyborach, w Wielkopolsce po-
nad 152 tysięcy.

— Czujemy się zaszczyt-
ni, że nasze głosy także zdecy-
dują o kierunku dalszego ro-
woju Polski — powiedział re-
porterowi w ich imieniu Woj-

głoszą m. in. księża z pobil-
skich kościołów, siostry zakon-
ne oraz klerycy Seminarium
Duchownego.

Obwód nr 152. Każdy lokal
wyborczy znajduje się pod o-
pieką jakiegoś zakładu pracy.
Tutaj patronem jest Poznań-
ska Wytwórnia Produktów
Spożywczych. Jej pracownicy
tworzą obwodową komisję wy-
borczą z siedzibą w Szkole
Podstawowej nr 52 (ul. Fabia-
nowo). Organizują również ko-
munikację na trasie Fabiano-
wo-Kopanina. Autobus zakła-
dowy, za którego sterem za-
siada Marian Lulczyński, kur-
suje wahadłowo między tymi
miejscowościami, przywoząc
wyborców z Kopaniny i po
głosowaniu odwożąc ich do
domów.

Obwód nr 36. Przez lokal
wyborczy urządzony w Domu
Studenckim WSR przy ul. Do-
żynkowej od wczesnych go-
dzin rannych przewijają się
młodzi wyborcy. To studenci
WSR. UAM i WSE. Większość
głosuje po raz pierwszy.

— Czuję się dumny —
stwierdza student II roku
WSR Kazimierz Majewski —
że mój głos stanowi cząstkę
ogólnonarodowej wypowiedzi
na temat składu Sejmu i
kształtu naszej Ojczyzny. Myślę
o programie FJN, zbież-
nym z oczekiwaniami każdego
natrioty.

Obwód (zamknięty) nr 228 —
Szpital Miejski im. Franciszka
Raszei przy ul. Mickiewicza.
Komisję obwodową tworzą le-
karze i pielęgniarki. Od bieli
ich fartuchów odbijają różno-
kolorowe ubiory wyborców —
pacjentów. Systematycznie przy-
chodzą oni z poszczególnych



W lokalu komisji wyborczej mającej siedzibę na osiedlu studentów na Winogradach (obwód nr 36) przeważali młodzi wyborcy głosujący po raz pierwszy.

ciech Andrzejewski z Krobi, tego, że Sejm otrzyma zastrzyk
instalator w gostyńskiej Spół-
dzielni Pracy Usług Wielobran-
zowych.

Gromadnie, od wczesnych
godzin rannych przybywali do
lokalu wyborczych mieszkańcy
wielkopolskich wsi. Rolnicy in-
dywidualni, członkowie rolni-
czych spółdzielni produkcyj-
nych, pracownicy PGR.

Załoga PGR Chwałkowo roz-
poczęła dzień jak zwykle, od
obsługi inwentarza, a potem
szła do urn wyborczych. Gdy
obwód wyborczy był bardziej
oddalony, gospodarstwa i przed-
siębiorstwa organizowały spe-
cjalne środki transportu. Z
Pudliszek do Krobi kursowały
autobusy, w PGR Gałowo (Szam-
otułskie) podstawiono samo-
chody. Podobnie było w całej
Wielkopolsce.

— Głosujemy na kandyda-
tów Frontu Jedności Narodu
pewni, że Sejm nowej kaden-
cji kontynuować będzie poli-
tykę sprzyjającą rozwojowi
polskiej wsi — mówi sołtys
wsi Kunowo w pow. gostyń-
skim, Edward Andrzejewski,
który zamierza dalej rozbudo-
wywać swe gospodarstwo. A
Zdzisław Gronowski, rolnik
ze wsi Pudliszki wyłącza-
dokładnie: — Hodowla stała
się opłacalna, ale jest jeszcze
sporo do zrobienia, by wieś
stała się w pełni nowoczesna.
Głosujemy za programem, któ-
ry nam to zapewnia.

Obwód nr 18. W lokalu wy-
borczym mieszczącym się w
Świetlicy Miedzyzakładowej
w Swarzędzu przy ul. Poznań-
skiej reporter rozmawia z ren-
cistą Wacławem Gadzińskim.

— Chociaż byłem uczestni-
kiem ważnych dla naszego na-
rodu wydarzeń (kampania
wrześniowa, działalność PPR
w umacnianiu władzy ludo-
wej) bardzo przeżywam obec-
ne wybory. Myślę, że mają
znaczenie przełomowe ze wzg-
lędu na wysunięcie bardzo do-
brego i realnego programu.

Nie zapominajmy jednak, że
jego realizacja wymaga po-
wszechniej, rzetelnej roboty
Zadowolony jestem również z

Godz. 10, Stara Krobia w
pów. gostyńskim. Z zabudo-
wań Franciszka Kaczmarka



Konduktor rewizyjny MPK Wa-
lenty Rochatka wprost z pracy
udał się do swojego lokalu wy-
borczego (obwód nr 133) w
Szkole Podstawowej im. Zdo-
bywców Cytadeli Poznańskiej
przy ul. Jarochońskiego.

wychodzi barwny korowód.
Mienia się w słońcu białe cze-
pe kobiet, na każdy składa się
ponad 40 m koronek. Czarne
kaftany starszych kobiet i ko-
lorowe staniki dziewcząt. Tak-
ież spódnice i ręcznie hafto-
wane białe zapaski. Czarne
spodnie i sukmany mężczyzn,
kamizelki zapięte pod szyją i
czerwone jaki. To nie żaden
zespół regionalny. Biskupia-
nie, mieszkańcy Starej Krobi
i okolicznych wsi, takich jak
Domachowo, postanowili ucze-
ścić dzień wyborów, nadać mu
szczególnie świąteczny charak-
ter.

Szli do lokalu wyborczego
uroczyście. Z powagą podcho-
dzili do stołu, brali kartki wy-
borcze, wrzucali je do urn. I ci
najstarsi, jak 75-letni Ignacy
Biernat i ci najmłodsi, którzy
do urn wyborczych szli po raz

pierwszy, jak Maria Kołak i
Mieczysław Krysiak z Doma-
chowa, głosowali za tym, by
Polska rosła w siłę a ich re-
gion pełniej się rozwijał.

Leszno. Do godz. 11 ponad
60 procent mieszkańców mia-
sta dopełniło swego obywatel-
skiego obowiązku.

Dom Kultury — obwód wy-
borczy nr 9. Rano głosowała
tu młodzież z internatu Zasad-
niczej Szkoły Zawodowej nr 1.
Teraz, po południu do urny
pochodził Tadeusz Linke, in-
żynier rolnik.

— Uczucia dziś nam towa-
rzązące? Nadzieja. Nie za-
wielkie to słowo? Ale mamy
pełną perspektywę podniesie-
nia produkcji rolnej, a tym sa-
mym ludzie będą żyli dostat-
niej.

Mówi Eleonora Słupska, na-
uczycielka: — Głosuję na pro-
gram i kandydatów FJN, by
dzieci nasze miały lepiej,
by ranga reprezentowanego
przez mnie zawodu wzrosła.
Są ku temu przesłanki. Już od-
czuwalne.

To samo, tylko w innych sło-
wach mówią pracownicy róż-
nych działów naszej gospodar-
ki, robotnicy zatrudnieni
w rozmaitych przedsiębiorst-
wach.

Szamotuły, godz. 14. Powia-
towy Dom Kultury, obwód wy-
borczy nr 9. Do urny podcho-
dzi Władysław Orlik, muzyk
ludowy wraz z żoną Marią,
znaną ludową śpiewaczką.
Przyszedł tu prosto z pracy,
tylko, że zrzucił z siebie
ubranie robocze i przyodział
się w regionalny szamotułski
strój.

— Jeśli damy wotum za-
ufania swym kandydatom to
zrobić to trzeba uroczystie...

Gdy nasz reporter odwiedził
w godzinach popołudniowych
inne lokale wyborcze, przycho-
dził tu już tylko ci, którzy z
różnych przyczyn nie mogli
tego dokonać wcześniej. Wiek-
szość mieszkańców swój oby-
watelski obowiązek spełniła
we wczesnych godzinach ran-
nych i przed południem.

U drzwi lokali wyborczych
harcerskie warty. Tak było w
Lesznie, tak w innych więk-
szych miastach Wielkopolski.
Często obok harcerek munda-
rów białe koszule i czerw-
ne krawaty ZMS. Młodzież po-
zdrowiała wchodzących, służy-
ła informacją, podprowadzała
starszych do urn. Kto nie miał
dość siły na to, by dojść do lo-
kalu wyborczego, a chciał od-
dać swój głos na kandyda-
tów FJN, korzystał z pozosta-
jących w dyspozycji komisji
wyborczych samochodów. To
był czyn społeczny wielkopol-
skich taksówkarzy.

Przedstawiliśmy zaledwie
fragmenty tego, co działo się
w Wielkopolsce w niedzielę 19
marca. Ale tak, jak było w
wioskach powiatu gostyńskie-
go, w Lesznie, Szamotułach,
czy w Swarzędzu, tak było w
całym naszym województwie.
W Koninie i Kaliszu, w Gnie-
nie i Wolsztynie. Wielkopola-
nie szli do urn wyborczych ze
świadomością, że głosują na
program gwarantujący naro-
dowi lepsze jutro. (y-bw)



W pałacu w Gałowie mieścił się obwód wyborczy nr 32. Głosowali tu rolnicy z okolicznych
wsi, indywidualni oraz pracujący w PGR i RSP. Na zdjęciu rolnicy indywidualni z Brodziejewa,
którzy po spełnieniu swojego obowiązku obywatelskiego opuszczają lokal wyborczy.

Każdego roku o tym czasie krystalizują się decyzje na temat przyszłej drogi życiowej młodych ludzi. Tych kończących szkoły podstawowe i tych kończących szkoły średnie. Decyzje te mają wielką wagę. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że od tych decyzji zależy często całe życie człowieka. Raz obrany zawód trudno jest potem zmienić. Ile zaś razy te decyzje podejmowane są pochopnie, bez większego zastanowienia? Ile stąd później rozczarowań, poczucia zmarnowanych szans życiowych?

Trzeba więc wnikliwie spojrzeć na możliwości dziecka, skonfrontować je z tym, co na rynku pracy jest i będzie poszukiwane (można bowiem wyuczyć się ciekawego zawodu, którego potem nie można będzie uprawiać z powodu nadmiaru fachowców), dobrać właściwą szkołę. Jeśli ma się jakiegokolwiek wątpliwości — lepiej pójść się poradzić fachowców niż samemu decydować fałszywie. Dorobiliśmy się już dobrej sieci poradni wychowawczo — zawodowych, mamy je w każdej dzielnicy Poznania i w każdym powiecie. Korzystajmy z nich.

A tymczasem popatrzmy jak kształtuje się sytuacja w zakresie rekrutacji do szkół ponadpodstawowych w tym roku. Informuje nas kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Anna Tyczyńska. Otóż jednym z elementów charakterystycznych dla tej sytuacji jest zwiększenie liczby miejsc w szkołach pełnośrednich (tzn. takich, które się kończą egzaminem dojrzałości). W po przednich latach na terenie województwa poznańskiego nigdy więcej niż 30 procent kończących szkoły podstawowe nie miało szansy dostania się do takich szkół, w dodatku z roku na rok procent ten spadał. Teraz szansę tę ma 34 procent. W Poznaniu ta do-

Zanim zapadną decyzje

Jaki zawód? Jaka szkoła?

stepność do szkoły pełnośredniej stanowi 40 procent. Na tę korzystniejszą sytuację złożyło się zwiększenie naboru do liceów ogólnokształcących w Poznaniu oraz powołanie nowego typu szkoły — liceum zawodowego, kształcącego robotników kwalifikowanych. Tych ostatnich (są to szkoły, kończące się maturą i uprawniające do wyższych studiów) było już w ubiegłym roku szkolnym 8, a w tym roku będzie ich w Wielkopolsce 22.

Nowe podejście w kształceniu dziewcząt wyraża się przede wszystkim w determinacji przełamania dotychczasowego, zwyczajowego kierunku ich do szkół tzw. żeńskich. Trzeba tu dokonać przełomu, albowiem coraz bardziej kurczą się możliwości znalezienia pracy w tak tradycyjnie żeńskich zawodach jak sprzedawczyni, kelnerka, kucharka, krawczyń. Trzeba więc także nieco ograniczyć nabór do tego typu szkół. Po raz pierwszy więc w tym roku we wszystkich typach szkół tradycyjnie dotąd określanych jako męskie, ustalono limity miejsc przeznaczonych dla dziewcząt. W tych szkołach po prostu nie będzie wolno przyjąć chłopców na miejsca już zajęte dziewczętami. Idzie tu bowiem także o przełamanie niechęci i braku wiary części ciał pedagogicznych takich szkół w sens kształcenia dziewcząt w pewnych zawodach. Tymczasem ustalono z całą pewnością, że istnieją tylko 3 zawody, do których nie powinno się dziewcząt zachęcać: traktoryści, murarze i odlewnicy. We wszystkich pozostałych

dziewczeta dają sobie radę nie gorzej niż chłopcy.

Już w styczniu tego roku szkoły otrzymały informatory, w sprawie rekrutacji do szkół ponadpodstawowych wraz z pełnym wykazem szkół prowadzących rekrutację. Informator wydany przez Kuratorium zaopatrzone jest w ko-

Uwaga, Czytelnicy! Zainteresowani poruszoną wyżej tematyką mogą przybyć jutro, 22 bm. o godz. 18 do Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, Poznań, ul. Ratajczaka 39, na spotkanie, zorganizowane przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” wraz z kierownictwem Klubu. Będzie je prowadzić red. Mieczysław Skąpski. Udział zapowiedziany: kurator Anna Tyczyńska i naczelnik Działu Szkolnictwa Zawodowego Edward Szymański. Temat: czynnik, który należy mieć na uwadze przy wyborze zawodu. Będzie tam można zadawać pytania z tego kręgu zagadnień. Klub MPIK wydaje bezpłatne karty wstępu na spotkanie.

menfarz, charakteryzujący poetykę rekrutacyjną w tym roku. Ten informator powinien być udostępniany uczniom, kończącym szkoły podstawowe i ich rodzicom.

Wcześniej też niż w innych latach, bo już 20 czerwca rozpoczyna się egzamin wstępny do szkół średnich. Potrwają też one dłużej. Idzie o to by staranniej przeprowadzić rekrutację nie tak na łapę — capu, jak to niekiedy bywało.

Czy wszyscy absolwenci szkół podstawowych znajdują dla siebie miejsca w szkołach wyższych typów? Przewiduje się, że absolwentów szkół podstawowych będzie w województwie 43 900, w Poznaniu 8300. Przygotowano w sumie 51 000 miejsc w szkołach zasadniczych i średnich. 94,6 proc. absolwentów klas ósmych ma więc możliwości kontynuowa-

nia nauki. Jeśli przypomnieć, że w skali kraju procent ten wynosi 91,4 — widać duży wysiłek wielkopolskiego szkolnictwa.

Trzeba tu dla jasności stwierdzić, że większość tych miejsc znajduje się w zasadniczych szkołach zawodowych (60 procent w Poznaniu i 66 procent w województwie). Najbardziej obecnie, jak zresztą i w dalszej przyszłości, „deficytowe” zawody otrzymały najwięcej miejsc. Tak więc szczególnie szanse znajdują się w ZSZ na kierunkach mechanicznych (aż 4270 miejsc), budowlanym i komunikacyjnym. W szkołach średnich najwięcej miejsc mają „ogólniaki” (ponad 10 procent, nastąpił tu wzrost liczby miejsc w tym roku). Istnieje też duże zapotrzebowanie na absolwentów szkół medycznych.

Osobną sprawą są szkoły rolnicze. Tam najtrudniej wypełnić limity miejsc. A przecież ustawa mówi, że już wkrótce nie będzie można dzie dziczy gospodarkę bez posiadania tytułu rolnika kwalifikowanego. W ogóle zaś coraz trudniej wyobrazić sobie rolnika bez odpowiedniego przygotowania w zasadniczej szkole rolniczej. Nowością w tej dziedzinie jest przejście od stycznia br. wszystkich szkół rolniczych przez Ministerstwo Rolnictwa, które posiada większe możliwości materialne właściwego ich wyposażenia. Przy wydziałach rolnictwa przydzielono PRN powstają inspektoraty oświaty rolniczej, które będą nadzorowały działalność tych szkół.

Warto na koniec przypomnieć, że młodzież nie wytrzymująca tempa nauki w szkole średniej może po ukończeniu 2 klasy przejść do 1-rocznej zasadniczej szkoły zawodowej, gdzie w tak krótkim czasie zdobędzie zawód. W ubiegłym roku takie 1-roczne ZSZ wystartowały po raz pierwszy i w tym roku będą kontynuowały pracę albowiem okazały się przydatne.

MIECZYŚLAW SKĄPSKI

MUZYKA

Pamięci Brahmsa

Miniony wieczór symfoniczny Filharmonii poświęcono muzyce Jana Brahmsa, z okazji 75 rocznicy śmierci sławnego kompozytora. Każde z wielkich dzieł brahmsowskich stanowi wręcz niedościgły przykład opanowania formy. Wzorem tu natchnione, potężne rozmierne symfonie i koncerty Beethovena. W którymś z listów do przyjaciela dumnie napisał Brahms: „Mieszkam w Wiedniu o dziesięć kroków do Prateru i mogę pić wino tam, gdzie spijał je niegdyś sam twórca „Fidelio”. Słuchając kompozycji brahmsowskich jesteśmy zawsze pod urokiem muzyki szlachetnej, wzniosłej, w każdym szczególe doskonałej. Niektóre fragmenty noszą charakter bardzo osobisty, nasycony nutą żalu i melancholii. Większość z tych utworów nie posiada tytułów literackich. Nie znajdujemy elementów sugerujących ukrytą treść poetycką, albo malarską wizję kolorystyczną. Brahmsa zrozumieć i odczuć można tylko przez intensywne wsłuchanie się, rezygnując z objaśnień natury pozamuzycznej.

Wykonana ostatnia w Poznaniu i Symfonia należy do najcenniejszych prac wiedeńskiego mistrza i stanowi właśnie podsumowanie tego, co swą twórczością zapowiadał Beethoven. Uważnego odbiorcę frapują także niektóre reminiscencje z

Schumanna (harmonia, częste użycie synkopy), a nawet i Wagnera (finałowy chorał). W sumie I Symfonia czaruje zarówno swą formą jak i plastyczną znakomicie rozprawdzonych myśli muzycznych. Wykonanie każdego brahmsowskiego dzieła stanowi niełatwy problem zarówno dla dyrygenta jak i orkiestry. W danym przypadku Renard Czajkowski narzucił koncepcję, na którą można się zgodzić bez oporu. Prowadził „Pierwszą” z rozważaniem i umiarem, koniecznym przy interpretacji tego „klasycznego romantyka”. Zwrócić uwagę na czysto i pięknie odegrane solo skrzypiec (Z. Słowik), oboju (M. Koczorowski) oraz na grupę instrumentów blaszanych — w chór.

Jadwiga Kaliszewska jako solistka wieczoru wykonała „Koncert skrzypcowy D-dur” również Brahmsa, dzieło najezone trudnościami technicznymi i muzycznymi, sprawdzian wszelkich umiejętności artysty. Po nieco zbyt szorstko potraktowanym Allegro non troppo skrzypczak popisał się już szlachetnym dźwiękiem w Adagio (śliczne pianissimo) i prawdziwym rozmachem wirtuozowskim w „węgierskim finale”. W karierze estradowej Kaliszewskiej odzwierciedlenie „Koncertu D-dur” stanowi dalszy, ważny etap rozwoju.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Jan Kochanowski — „Odprawa posłów greckich”. PIW, str. 46, zł 5.
Alec Rose — „Moja Lively Lady”. WM, str. 216, zł 30.
Oleś Honezar — „Sobór”. PIW, str. 280, zł 22.
Edward Martuszeński — „49 listów z powodu braci czeskich”. WL, str. 253, zł 20.
Marcin Borzymowski — „Morska nawigacja do Lubeka”. WM, str. 207, zł 30.
Zygmunt Zeydler-Zborowski — „Czerwona nitka”. Czyt., str. 225, zł 18.
Władysław Krupiński — „Tajemnica gotyckiej komnaty”. Iskry, 39, zł 6.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIEKNA
Józef Ignacy Kraszewski — „In fantka”. LSW, str. 442, zł 45.
Stanisław Cieślak — „Prawa i lewa”. WL, str. 139, zł 10.
John Barth — „Koniec drogi”. PIW, str. 225, zł 25.
Ewa Szelburg-Zarembina — „O trzech braciach i o żywej wodzie”. WL, zł 15.

Młody reżyser, kreując tak dziwne światy, niech nie oczykuje, że mu uwierzymy
M. S.

SPORT-SPORT

Przedolimpijskie eliminacje

Od dzisiaj półfinały w piłce ręcznej

Jak już informowaliśmy, w sobotę zakończyły się rozgrywki eliminacyjne strefy europejskiej do turnieju olimpijskiego w piłce ręcznej. Rozgrywane one były — jak wiadomo — w Hiszpanii.

W poszczególnych grupach awans do półfinałów zdobyły drużyny: Grupa A — Norwegia, która zdobyła 5 pkt. i Islandia 4 pkt. Grupa B — Austria 4 pkt. i Bułgaria 4 pkt. (przy czym Bułgaria w bezpośrednim pojedynku wygrała z Austrią). Grupa C — Hiszpania 6 pkt. i Szwajcaria 4 pkt. Grupa D — ZSRR 6 pkt. i Polska 4 pkt.

Dzisiaj natomiast rozpoczynają się rozgrywki półfinałowe. W miejscowości Guisuscoa grają drużyny, które zajęły dwa pierwsze

miejsca w grupach A i B, natomiast w Barcelonie zespoły z grup C i D. W półfinałach zaliczone zostaną punkty zdobyte w eliminacjach.

Tak więc do półfinałów przystępują drużyny z następującym dorobkiem punktowym: Bułgaria, Hiszpania i ZSRR po 2 pkt., Norwegia i Islandia po 1 punkcie, Austria, Szwajcaria i Polska bez punktu. Najwięcej szans na zakwalifikowanie się do finałowej szesnastki mają więc Hiszpania, ZSRR i Bułgaria.

Reprezentacja Polski aby zdobyć awans musiałaby wygrać z... Hiszpanią, licząc się z równoczesnym sukcesem w spotkaniu ze Szwajcarią. Jeśli jednak Polacy zajmą w grupie półfinałowej trzecie miejsce, nie będzie ono równoznaczne z pożegnaniem się z szansami na występ w Monachium. Trzecie drużyny w grupach półfinałowych stoczą bowiem mecz o piąte premiowane miejsce z hiszpańskich eliminacji.

Mecze pól finałowe rozegrane zostaną 24 i 25 bm. w Madrycie. (jm)

Z kraju i ze świata

W wojewódzkich biegach przełajowych młodzieży średnich szkół rolniczych województwa poznańskiego, rozegranych we Wrześni, startowało około 400 zawodników. W konkurencji zespołowej dziewcząt pierwsze miejsce zajęła drużyna Technikum Rolniczego w Kaczkach, wyprzedzając drugą PTR w Liskowie. W grupie chłopców pierwsze miejsce przypadło Szkole Rolniczej w Gołębiniu — Poznań.

Na międzynarodowym turnieju zapasniczym w stylu klasycznym, który odbył się w Sofii, Polacy zdobyli cztery medale: złoty przez Orłowskiego, srebrny przez Kwiecińskiego i brązowy przez J. Lipienia i Stanowskiego.

W dwuboju narciarskim o „Wielką Nagrodę” Jaskini Demowskich w CSRS triumfował 20-letni Polak R. Dereziński przed Pagoutem i Albrechtem z CSRS. T. Kaim (Polska) zajął ósme miejsce.

Ziwiak (Polska) zajął w międzynarodowym turnieju we florencie w Sofii pierwsze miejsce przed drugim naszym reprezentantem Jarosławskim, trzecim był Węgier Kovacs a czwartym Kaliński (Polska).

Elżbieta Wierniak (Polska) zajęła w Mińsku na międzynarodowych zawodach w skokach do wody z trampoliny czwarte miejsce. Konkurencję wygrała Keller (NRD).

Zawody w slalomie gigantów mężczyzn, rozegrane we francuskiej miejscowości Pra-Loup zakończyły tradycyjny cykl imprez narciarskich w konkurencjach alpejskich o „Grand Prix”. Cenne trofeum zdobył ponownie Włoch G. Thoeni — 149 pkt. W ostatnim gigancie A. Bachleda był siódmym, jednak w ogólnej klasyfikacji zajął szóste miejsce.

Na lodowisku w Bad Nauheim (NRD) hożejowa reprezentacja NRF pokonała drużynę Norwegii 6:2 (2:0, 3:0, 1:2).

Japończyk Kasaya — mistrz olimpijski z Sapporo, wygrał na skoczni w St. Moritz konkurs, uzyskując notę 228,4 za skoki długości 83,5 i 84 m.

Rekord świata juniorów w wyciskaniu ustanowił podczas zawodów w Saarbrücken w wadze ciężkiej G. Kennel (NRD) wynikiem 151 kg. Poprzedni rekord wynosił 150,5 kg i należał do Nanjewa (ZSRR).

W meczu rugby o Puchar Narodów, Szkocja pokonała w Edynburgu reprezentację Anglii 23:9. W aktualnej tabeli tego cyklu rozgrywek prowadzi Walia przed Irlandią i Szkocją po 4 pkt. Francja — 2 pkt. i Anglia — 0 pkt. (x)

Strzelcy Zaborowa najlepsi

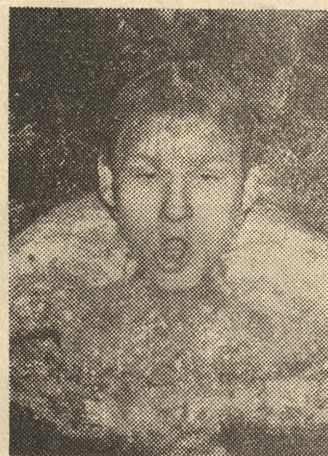
W Zaborowie k. Leszna odbyła się powiatowa spartakiada strzelecka Ludowych Zespołów Sportowych i Kół Ligi Obrony Kraju. W imprezie uczestniczyło 13 zespołów.

Drużynowy sukces odniósł LZS Zaborowo, notując 272 pkt. Drugie miejsce przypadło LZS Rydzyna — 242 pkt. a trzecie LOK Zaborowo — 212 pkt.

Wynikiem 50 pkt. i miejsce wśród kobiet zajęła Urszula Głowacz (LZS Rydzyna) przed Anielą Pomogier (LZS Trzebinia) również 50 pkt. i Krystyna Wydmuch (LZS Zaborowo) — 44 pkt.

W gronie 40 mężczyzn najlepszym okazał się Zygmunt Wydmuch (LZS Zaborowo) — 82 pkt. II miejsce wywalczył Bogdan Białejczak (LZS Łoniewo) — 81, a trzecie Heliodor Pieprzycki (LZS Jabłonna) — 74 pkt. (r)

W naszym obiektywie



Informowaliśmy już o znakomitych wynikach pływaków, podczas rozgrywanych w Poznaniu mistrzostw Polski. Wyniki na europejskim już poziomie na 100 i 200 m klas. uzyskał Cezary Śmiglak z poznańskiego Lecha. Na zdjęciu: Śmiglak kończy wyścig na 200 m stylem klasycznym.



Bardzo zacięty mecz rozegrały drużyny AZS-u Warszawa i Wisły Kraków, podczas rozgrywanego w Poznaniu turnieju o Puchar Polski. Po dogrywce wygrał AZS 80:78. Na zdjęciu moment pod koszem krakowskim.

Przed wznowieniem rozgrywek piłkarskich wiele drużyn przeprowadziło ostatnie sprawdziany w meczach towarzyskich. M. in. Warta spotkała się z Przemyślanem, remisując 1:1. Oto fragment meczu pod bramką Przemyśla.

Fot. (3) — K. Przychodźki



TELEWIZJA

Epopeja bohaterska

Ten historyczny reportaż nosił tytuł „Dziesięć kołobrzeskich dni” i barwnie, sugestywnie rekonstruował walki o wyzwolenie Kołobrzegu w marcu 1945 roku. Autorzy scenariusza — Alojzy Sroga i Roman Wionczek — znani zresztą już dobrze telewizjom z programu wspomnieniowo-historycznego pt. „Spotkanie z Generałem”, w którym wystąpił generał Zygmunt Berling — wykorzystali polskie i niemieckie dokumenty filmowe i fotograficzne oraz wprawdzie uczestników walk o Kołobrzeg. Między innymi wystąpili przed kamerami ówczesny zastępca dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych i Armii WP Piotr Jaroszewicz, ówczesny zastępca dowódcy 4 Dywizji Piechoty — obecny wiceminister obrony narodowej Józef Urbanowicz, pisarz pik. Zbigniew Załuski, Eryk Suchanek, obecny emerytowany sztygar górniczy oraz płk. dypl. Stanisław Komornicki.

Prezentowane materiały ikonograficzne oraz wspomnienia uczestników wydarzeń sprzed 27 lat, stanowiących jeden z końcowych etapów II wojny światowej, złożyły się na program, który nie tylko ukazywał przebieg bohaterskich zmagania polskiego żołnierza z zacięte broniącymi się jednostkami hitlerowskimi, ale także przyczynił się na pewno do popularyzowania bohaterskich tradycji polskiego oręża. Autorzy dzień po dniu, godzina po godzinie, przedstawili przebieg walk o Kołobrzeg, w którym trzeba się było bić nie tylko o poszczególne domy, ale wręcz o ich kolejne kondygnacje. Reżyser filmu — Roman Wionczek — temat przedstawił w sposób jasny, przejrzysty, wydobywając zeń zarówno sprawy dotyczące osobistych przeżyć uczestników walk o Kołobrzeg jak i sprawy znacznie szersze. Był to dobry i bardzo potrzebny reportaż.

M. F.

Dziwni ludzie — dziwny świat

Telewizja wystąpiła w ubiegłą sobotę z nowym interesującym programem „Premiera miesiąca”, w którym zamierza prezentować nowe filmy telewizyjne. Po projekcji odbywać się będą na szklanym ekranie dyskusje z twórcami filmów. Inicjatywa ciekawa we względy na uroczysty charakter premiery i udział twórców, którzy mają w ten sposób okazję wyjaśnić, co i jak zamierzali swoim filmem wyrazić.

Na pierwszy ogień pokazano film Marka Wortmana według opowiadania Marka Nowakowskiego. Tytuł „Opowieść” nie mówił niczego. Natomiast pierwszy sceny zawierały wiele uderzeń i wiele momentów wielce irytujących, i źle usposabiających widza do odbioru głębszych treści filmu. Oto młody człowiek przybywa autobusem do małego miasta i tam na rynku, przy przystanku, w ulewnej deszczu rozmawia chwilę z pierwszym napotkanym człowiekiem w starszym wieku. Mówi temu starszemu per ty, ten zaś godzi się z tym i też przechodzi z per pan

na per ty. Normalne? Chyba nie. Stary z młodym stoją sobie na tym ulewnym deszczu, po czym wolno idą, wreszcie stają przed domem, w którym młody ma zamieszkać i gawędzą dalej. Normalny człowiek w ulewie stara się szybko gdzieś znaleźć dach nad głową.

Dużo tu takich dziwnych sytuacji. Dziwny to świat, tylko nie wiadomo po co tak uduchowiano. Jest to podstawowy zarzut w stosunku do filmu, który ambitnie chciał nam pokazać młodego człowieka zdecydowanego wyrwać się z sytuacji, w jaką został wmanewrowany.

Mianowicie właścicielka willi przyjęła go, gdyż ludzko był po niej i jej syna poległego pod czas wojny w akcji partyzantkiej. Zaś ów stary to jej mąż, którego wygnała, bowiem miał rzekomo dopuścić do tej śmierci. Ale nasz bohater nie chce za pożyczkę niczego do swego życia ciorysu, chce mieć życie złożone z własnych elementów. Więc znowu ucieka ku rozpacz starze pani.

Młody reżyser, kreując tak dziwne światy, niech nie oczekuje, że mu uwierzymy
M. S.

Pracownicy poszukiwani

— INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW I INŻYNIERÓW ROLNICTWA — ze znajomością języków obcych oraz praktyką.
— TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO — z dużym doświadczeniem w zakresie gospodarki środkami komunikacji —
zatrudni — Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31. K2484

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni:
— REWIDENTA — INWENTARYZATORA — wykształcenie wyższe ekonomiczne, kurs dla inwentaryzatorów lub średnie ekonomiczne + kurs, KIER. DZ. FINANSOWEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ekonomiczne + praktyka.
— MAGAZYNIERA — wykształcenie średnie techniczne + praktyka.
— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na cały etat i pół etatu.
— MALARZA,
— 4 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH,
— 2 BLACHARZY SAMOCHODOWYCH,
— 1 LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO
— ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO (kobieta na pół etatu).
Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo. K2467

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie okresowo do pracy na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich — WYKWAŁIKOWANYCH PRACOWNIKÓW:
STOLARZY — zaraz — MALARZY, ŚLUSARZY oraz ROBOTNIKÓW — od dnia 20 marca br. oraz SPRZĄTACZY BUDOWLANE — od dnia 1. IV. 1972 r.

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo budowy MTP ul. Głogowska nr 127. K2398

Zakłady Metalurgiczne „POMET” w Poznaniu, ulica Krawcowa 15 — zatrudnia zaraz:
— INŻYNIERA MECHANIKĄ lub TECHNIKA MECHANIKĄ z biegłą znajomością języków rosyjski i niemiecki w mowie i piśmie.
— INŻYNIERA ENERGETYKĄ lub TECHNIKA ENERGETYKĄ.
— INŻYNIERA MECHANIKĄ lub TECHNIKA MECHANIKĄ ze specjalnością obróbką skrawaniem, oraz pracowników fizycznych w zawodach:
— TOKARZ, lub do przyrządzenia w zawodzie, — FREZER,
— SPAWACZ UNIERSALNY (gazowo-elektryczny),
— PRACOWNIKÓW NIEWYKWAŁIKOWANYCH do prac w odlewni i transporcie wewnętrznych.
Informacje w sprawie pracy i płacy udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — Poznań, ul. Krawcowa 15, telefon 720-81, wewn. 317.
Dojazd tramwajem linii 6, 8, 19 oraz autobusem nr 70. K2169

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiańskiego w Luboniu k. Poznania, ul. Dzierżyńskiego 48 — zatrudni zaraz:
Z-CĘ GŁ. KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne + odpowiednia praktyka. Wynagrodzenie (do uzgodnienia) — zależne od przygotowania zawodowego, wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu spożywczego i skupu.
Dowóz pracowników z Poznania autobusami zakładowymi.
Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego — tel. 200-31, w. 46 lub 49. K2650

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni w sezonie letnim:
1. W ośrodku wypoczynkowym nad morzem w Mrzeżynie, 18 km od Kołobrzegu:
— POMOCE KUCHENNE od 1 czerwca do 31 sierpnia br.
2. W ośrodku kolonijnym w Swinoujściu:
— POMOCE KUCHENNE,
— SPRZĄTACZKI,
— od 20 czerwca do 31 sierpnia br.
Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Oferty z podaniem dotychczasowego stażu pracy i kwalifikacji — przysłać do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, do dnia 30 marca 1972 r.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru kandydatów. K2445

Praca Nauka

Malarzy przyjmę. Ul. Długa 19 m. 1. 7912g
Zapewnię dobrą opiekę dziecku we własnym domu. Osiedle Przyjaźni bl. 4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8811g.

Technik ogrodnik, zakłada ogródki użytkowo-ozdobne, z własnym materiałem. Poznań, Ratajczaka 48a m. 3. 8109g

Opiekunka do 1,5-letniego dziecka, potrzebna. Do bre warunki. Poznań, ul. 27 Grudnia 21 m. 11, 2 po dworcu. 7307g

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie lub pokój. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7227g.

Warsztat ślusarsko - blacharski, przyjmie uczniów — mogą być po wojsku. Poznań - Dębica, ulica Grzybowska 3. 7225g

Który z uczniów klasy VIII chciałby solidnie przygotować się do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutt 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 6770g

Kupno Sprzedaż

Dafnie suszone oraz mak biały — kupię. Strzelecki Kostrzyn Wlkp. 184p

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 6415g

Cegły rozbiórkowe, cała, znormalizowana, dobrej jakości, belki żelazne, drewno, okna żelazne, turbinowa, cegły klinowe, półokry, dźwigi — sprzedaje Przedsiębiorstwo Robot Rozbiórkowych, Zaremba, Słubice, Kopernika 24, tel. 311.
Zdzwonić od 17-23 — Zielonogórskie. 193p

Wistram w kolorach — gwarantowany, na płaszczyźnie i gwarantowany — sprzedaje Wytwórnia. Ostaficzek, Gliwice, Nowy Świat 23, Katowickie. K2517

Sprzedam tani dachówkę — karpiołkę z podkładami. Siwinski, Sławiński, tel. 26, pow. Kalisz. 256p

Sprzedam ciągnik Ursus C 451 z podnośnikiem, na rozrusznik oraz przyczepę 5 ton, stan dobry. Tadeusz Rzepecki, Grobia, pow. Międzybóże, poczta Sieraków. 262p

Sprzedam wózek inwalidki „Velorex”. Odolnow, Bartosza 3, tel. 25. 263p

Sprzedam maszynę do szycia, wzmacniacz tranzystorowy, kolumnę, adapter. Ogrodowa 9 m. 16. 7290g

Maszynę do szycia z motorkiem, bufet i kredens, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Popliński 11 m. 1. 7130g

Wykonujemy — w ramach usług dla ludności

♦ NAPRAWY GŁÓWNE SILNIKÓW MARKI „ZETOR 25 K”
♦ oraz NAPRAWY ŚREDNIE wykonujemy po uprzednim zgłoszeniu na miejscu u klienta jak:
— WYMIANA TULEI z TŁOKAMI,
— SZLIFOWANIE ZAWORÓW
— I NAPRAWA UKŁADU ZASILANIA.

Gwarantujemy szybkie, terminowe i solidne wykonanie.

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w NOWYM TOMYŚLU

ulica 3 Stycznia 16

Informacji udziela i naprawy wykonuje:

Punkt Usługowy Spółdzielni — Buk, ul. Wielkowiejska 14

K2447 telefon 255, wewn. 367.

Sprzedam 2 akordeony, 80-bas. i 120-basowy Weltmeister, nowe. Poznań, Bułgarska 72 m. 2. 7199g

Sprzedam tani szynszylę hodowlaną wraz z klatkami. Tadeusz Molinski, Obozniki Wlkp., ul. Kasztanowa 5. 7211g

MZ Trophy, 1971 r., z kaskami, sprzedam. Franciszek Grajczyński, Objezierze, pow. Oborniki Wlkp. 7251g

Sprzedam saksofon alt „Wunderlich”. Głogowska 105 m. 11. 260p

Sadzonki pomidorów Potentat, Zelandia sprzedam. Ogrodnictwo: Poznań, Szczepankowo, ul. Roślinna 6. 8922g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104, stan idealny, przebieg 17.000 km. Kościół, Żwirki i Wigury 2. 268p

Sprzedam Syrenę 104, prelia PKO. Telefon 67-30-51 od godz. 17. 8133g

Sprzedam samochód Warszawa, w dobrym stanie. Wiadomość: L. Burmistrz, Nowy Tomiśl, ul. Wojska Polskiego nr 22. 275p

Sprzedam ciągnik Zetor A 25, stan idealny. Władysław Sawicki, Gliński, woj. zielonogórski. 273pp

Syrenę sprzedam — stan dobry. Józef Waligóra — Raszków, ul. Ostrowska 5, pow. Ostrow Wlkp. 251p

Lokale

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią (ewentualnie umeblowane) w Rybniku, na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, tel. 523-00. 8954g

Swinoujście. Dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka, etażowe c.o. — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Swinoujście, Skrytka Poczta 146. 238p

Wydzierżawę lub kupię wyłączone własnościowo 2-pokojowe mieszkanie z wygodami, ewentualnie część woli do wykonania przy dobrej komunikacji. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7884gpr.

Szczecin. Duży pokój z kuchnią, wspólna łazienka, pierwsze piętro, centrum — zamienię na Poznań. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9070g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 Wrocław — na podobne w Poznaniu. Tel. 670-396, Poznań. 9157g

Zamienię 2 pokoje kuchnia, stare budownictwo, w Miłoczu — na podobne lub mniejsze w Lesznie, Rawiczu, Gostyniu lub Jańsku, ewent. w Krotoszynie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 258p.

Zamienię kawalerkę w no wym budownictwie, Dębica, Szczepana — na pokój z kuchnią, lub podobne w innej dzielnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7149g.

Szczecin - centrum! Pokój, 18 m kw., kuchnia, nowe budownictwo, siołeczne, c.o., wygodny, kwaterekowe — zamienię na podobne, kwaterekowe, w Poznaniu. Oferty: Śliwczyska, Obr. Stalinu 7/2 — Szczecin. K2679

Przyjmę na pokój. Poznań - Antoninek, Brzozowa 6. 7102g

Zamienię pokój, kuchnię, przynależności, i pstr. — na podobne lub partelowo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7111g

Mężczyzna na stanowisku, poszukuje komfortowego pokoju w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7151g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, parter, Jeżyce — na pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7236g

Nieruchomości

Sprzedam pół domu bliźniaczego Winogrody, przy tramwaju. 8117g

Sprzedam większe lub mniejsze działki na budowę. Informacje: Leszno, Klonowicza 10. 272p

Pilnie sprzedam duży dom jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi. Jan Kubiak, Ostrów Wlkp., Graniczna 28a. 276p

Zamienię lub sprzedam dom jednorodzinny, wyłączone, wolny, Poznań — na odpowiedni w Ostrowie. Wilczyński, Przygodzie. 277p

Kupię 0,4 ha pod ogródnictwo, przy trasie Poznań - Pobiedziska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7808g.

Sprzedam domek jednorodzinny, stan surowy. Wiadomość: Poznań, ul. Żerkowska 4. 8933g

Dom wolnym mieszkaniem kupię — właściciel. Poznań, Szlagowska 39. 8972g

Sprzedam w Gnieźnie wille 2-mieszkaniową — wyłączone z ogrodem i parcelą — wolne jedno mieszkanie 2 duże pokoje z kuchnią. Zgłoszenia: Zrzeszenie Właścicieli Nie ruchomości w Gnieźnie, plac Boh. Stalingradu 10. 220p

Dom jednorodzinny, niewykończony, na parceli 2.500 m², w Puszczykowie koło Poznania, blisko dworca, sprzedam, cena 250 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9176g

Sprzedam plac pod budowę, w centrum Leszna, z planem i cegłą. Wiadomość: Władysław Wakulak, Leszno Wlkp., Narutowicza 15. 271p

Sprzedam dom jednorodzinny, wolny, Ostrów Wlkp., Żebcowska 19. 274p

OKAZJA

NOWE WIESZAKI (z żetonami) do garderoby na 3.000 numerów
sprzeda w partiach lub całości

Oddz. Wojewódzki NOT w Poznaniu
Al. Stalingradzka 5/9, telefon 586-69. K1462

Przetargi

MHM w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 48 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż MOTOCYKLA trójkołowego marki Junak, nr inwent. 297, typ B-20, nr silnika 019134, nr podwozia 019900, rok produkcji 1960, ładowność 300 kg, cena wywoławcza 8.250,— zł.

Przetarg odbędzie się przy ul. Ogrodowej 17, w dniu 10. IV. 1972 r. o godz. 11.

Zgłaszający się do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa, najpóźniej w dniu 8. IV. 1972 r. oraz podpisać w dzień przetargu regulamin przetargowy.

W/w motocykl można oglądać w miejscu przetargu, codziennie od dnia 4. IV. 1972 r. w godz. od 11-13. K2726

Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Jeżyce — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10. IV. 1972 r. o godz. 11 w Poznaniu przy ul. Słowackiego 22 — odbędzie się LICYTACJA samochodu osobowego marki „MERCEDES - BENZ SE 220, nr rej. PG 4899, nr silnika 014899, nr podwozia 015271.

Cena oszacowania samochodu wynosi 133.500,— zł, a cena wywoławcza 100.125,— zł.

Pojazd oglądać można godzinie przed licytacją w garażu przy ul. Słowackiego 22. K2731

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Kaziemierz Marchwicki, Psary Małe, poczta i pow. Września. 257p

Poszukuję garażu w pobliżu ulicy Swobody. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7189g.

Matrymonialne

Kawaler po 30, bez nałogów, średnim wykształceniem — pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7258g.

Panna niezależna z mieszkanem, lat 43, posłubi kawalera, spokojnego charakteru, do lat 46. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 250p.

Przyjmę przedstawicieli w atrakcyjne artykuły. Posiadam samochód. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8370g

W dniu 19 marca 1972 r. zmarł nagle

TOMASZ KICZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Szamotulska 60 m. 1. 9380g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 marca 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój niezapomniany, drogi mąż, nasz ukochany dziadek i teść, sp.

WINCENTY SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 9.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Śniadeckich 4 m. 4. 9395g

† Dnia 19 marca 1972 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, zięć, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 76

STANISŁAW SZYMAŃSKI

były właściciel młyna w Rakoniewicach, były burmistrz miasta Rakoniewice i oficer rezerwy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 marca 1972 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córki, zięć, wnuczka i rodzina

Poznań, ul. Pasterska 31. 9383g

† W dniu 18 marca 1972 r. po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., odszedł od nas na zawsze pełen miłości i poświęcenia dla najbliższych nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62

JÓZEF MUSIAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Ogrodowa 9 m. 55. 9273g

† Dnia 19 marca 1972 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., sp.

WANDA KAMOCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeb w smutku

córki, wnuki i rodzina

Poznań, Kniewskiego 27 m. 7. 9365g

† Dnia 19 marca 1972 r. zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 74, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW GAZECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w smutku

RODZINA

Poznań, Szamotulska 56. 9350g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz zasłużony pracownik

JÓZEF MUSIAŁOWSKI

odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Metalowców, Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika WSK Poznań.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i Wspólpracownicy
Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu. K2718

†

MARTA

GRZYMAŁOWSKA-MOHUCZY

lekarz - stomatolog

zmarła w Rymanowie - Zdroju, gdzie została pochowana, dnia 18 marca 1972 r.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

grono przyjaciół 9271g

† Dnia 19 marca 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

KAZIMIERZ GRZAŚLEWICZ

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 13.30 w Nietrzanowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Murzynowo - Leśne, Środa Wlkp. 9298g

† Dnia 18 marca 1972 r. odszedł od nas nagle nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

MIECZYSLAW SCHNEIDER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 15 z kościoła Św. Ducha w Grodzisku.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Grodzisk, Stary Rynek 8. 9303g

† Dnia 19 marca 1972 r. zmarła nagle nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia

ANTONINA MAJEWSKA

z domu STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 11 na Junikowie.

Pozostają w smutku pogrążeni

synowie, synowe, wnuczki i prawnuczki

Poznań, Głogowska 33 m. 10. 9401g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 marca 1972 r. odszła od nas, namaszczone Olejami św., kochana matka i babcia, sp.

JADWIGA FINTZEL

z domu BOCHENSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

Pogrzeb w smutku

synowie, synowe, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Łukaszewicza 36a. 9426g

† Dnia 19 marca 1972 r. odszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., po życiu pełnym poświęcenia dla najbliższych, nasza najlepsza i najtroskliwsza mama, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

HELENA MAJCHRAK

z domu ŚLABA

Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 22 bm. o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Marcina, po czym pogrzeb tego samego dnia o godz. 1

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kordian”.
OPERA — g. 19 „Człowiek z La Manzy”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Nie można żyć we troje”; Polonia: „Dwa dziesiętni w wspólnym mieszkaniu”.
KOSCIAN: „Przejeżdżam w Moskwie”.
LESZNO: „Czerwony namiot”.
NOWY TOMYSL: „Dwa panowie bez parasola”.
OBORNICKI: „Zamek pułapka”.
SREM Klubowe: „Przywilej”; Słonko: „Różowa pantera”.
SRODA: „Walka o Rzym” cz. I i II.
SZAMOTULY: „Życie rodzinne”.
WAGROWIEC: „Piękność dnia”.
WRZESNIA: „Tropiciel śladów”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Leningrad — Londyn”.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Koncert Estrady Kameralnej — Janina Stasz (fortepian), Maria Bakowska-Przechera (sopran), Kazimierz Nowowiejski — akompaniament.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.08 Reportaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce ... na świecie; 8.30 Moto — sprawy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Suita ork. kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkoli „O Marysi spod Łowicza” — słuch. Heleny Chodźko; 10.05 „Wypogadza się kolo południa” — fragm. pow. J. Fettera; 10.25 Chórálne pieśni artystyczne; 10.50 Technika na co dzień; 11 Dla kl. III liceum (jęz. polski) „O poezji Skamandra”; 11.30 Muz. „komputera”; 11.44 Skrzynka pisma dla rodziców; 11.49 Redakcja, a dziecko; 12.25 Z bydgoskiej fonoteki muzycznej; 13 Wiosenne piosenki; 13.20 Filmowy serwis muzyczny; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Biografie niezwykłe — J. Lelewel; 14.30 Ze świata opery; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Opinie ludzi partii; 16.15 J. F. Haendel — III Sonata skrzypcowa F-dur; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupi nie kupi, posłuchać warto; 19.30 Z wydawnictw „Opinia”; 19.35 Konc. życzeń; 20.30 Muz. ludowa; 21 „Z wokandy”; 21.20 Teatr PR „Wilhelm i Alicja”; 22.30 H. Berlioz — fragment symfonii „Romeo i Julia”; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 „Fonorama”; 23.45 Kwadrans rosyjskich romansów; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka muzyczna; 8.35 Biuro listów odpowiada; 8.45 „Wesołe bracie, wesoło” — Pieśni staropolskie z tow. zesp. wokalnoinstrumental. p/d J. Kołaczekowski; 9 Łódzki koloretowy muzyk; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Mel. z Autostrady Słońca; 10.25 Kto się z czego śmieje, Jubilensu wa Szopka Zakopiańska; 10.55 Z muzyki klasycznej; 11 Czas do brych gospodarzy; 11.15 „Słuchajcie pisa — my odpowiadamy”; 11.25 G. Zespołu Benona Hardego; 11.40 „Prawie biały chłopiec” opow. W. Motylew; 11.45 Przeboje wczoraj i dziś; 11.45 „Błektina sztafeta”; 12 Kompozytor tygodnia — A. Glazunow i Symf. E-dur; 13.30 Sto letnie aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Orłonop. Konkurs Pieśni S. Moniuszki; 17.40 „Studentki mówią — studentki słuchają”; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Małe utwory wielkich kompozytorów; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Literatura, światło i dźwięk”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Reportaż literacki R. Szury „Niech zaplonie znicz pamięci”; 21.50 Wszystko ... o jednej piosence; 22.30 Wiadom. sport.; 22.33 Radiowy Klub Ekspertów; 22.40 Radiowe debuty poetyckie; 23.03 Konc. Symf. z nagrań Ork. i Chór PR i TV w Krakowie p/d K. Missony.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorocznik zespołu „Los Paraguayos”; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Umarli rzucają cień”; 22 odc. pow.; 9.20 Wiosna. Primavera. Printemps. Spring. Wiosna... 9.30 Nasz rok 72; 9.45 W. A. Mozart — Serenada D-dur; 10 Język niemiecki; 10.15 Audycja Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Kochalam Tyberiusza” — odc. 22 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na krakowskiej antenie; 15 Gawęda suflera; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 „Wędrowni po Ziemi”; 15.50 „Grainy tylko w zielono”; 16.15 Z kompozytorskiej teki George’a Gershwina; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Umarli rzucają cień” — 22 odc. pow.; 17.40 W kregu jazzu; 18.05 Momenty muzyczne; 18.10 Analizy i syntezy — aud. publiczności; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka Tygodnia — Pierre Sichel: „Modigliani”; 19.15 J. P. Rameau — I suita Baletowa; 19.30 Wiersze śpiewane; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Moja próba mediacji; 20.50 Muzyka z antypodów; 21.30 Beat — Ekseption — Bach; 21.40 „Na poboczu wiel-

To jest ich dom

Młoda była. 37 lat. Okazało się, że rak. Nie było ratunku. Została ich piątka, najmłodszy nie miał pięciu lat... Mąż, nieboszczyk, to nawet krzychał, że niepotrzebny kłopot sobie biorę na głowę. Ale co miałam robić? Żal dzieciaków było. On, znaczy się — zięć, po pogrzebie poszedł sobie, a jeśli wracał, to tylko po to, żeby coś z domu sprzedać. Ta jedna została w kuchni, co po niej zastała... Siedzę w tym pokoju na pożyczonym specjalnie krześle. Normalnie tego sprzętu tu nie ma, do siedzenia służy ława. Obok szafa, stolik i lustro, dwa duże łóżka. Tu śpi cała piątka. Razem z babcią, która ich przygarnęła. Pokój ogrzewa mały żelazny piecyk, na ścianach ślady wilgoci. („To od tej studni, co tuż za progiem”). Kuchnia równie uboga w sprzęty. I to już wszystko.

— Więc te dwójke to już nawet chciałam oddać do domu dziecka — kontynuuje swoją opowieść Walentyna Mazurkowa. — Ale miejsce nie było. Chociaż tak naprawdę, to dzieci żal. Tyle, że ciężko. Nie powiem: z gromady coś dają (bony na odzież i opał), kierownik szkoły też się postarał o zapomogi, ja także jeszcze trochę dorobię przy ziemniakach albo innej robotcie, ale ciężko. I lata też już nie te...

Stoi teraz zaferowana w progu i opowiada. O synach, z których jeden, ten co mieszka przez ścianę, ma właśnie do

stać w Czarnkowie mieszkaniu, bo w „Płytach” od sześciu lat robi, ale najczęściej o dzieciach. O tym, który jest teraz w zasadniczej szkole górniczej w Jaworznie koło Krakowa („czasami trzeba mu te 200 zł posłać, żeby nie mił gorzej od innych”); o Ani, która dobrze się uczy i kto wie, może zostanie nauczycielką; o tych młodszych, którzy właśnie wracają ze szkoły i korzystając z nieuwagi starszych ciskają teczki pod stół i uciekają na dwór. Będą potem kłopoty z odrabianiem lekcji. W mieszkaniu nie ma elektrycznego światła.

— Żeby tylko z nich coś wyrosło, co by trud nie poszedł na marne...

Z POMOCĄ PAŃSTWA I SPOŁECZEŃSTWA

Przeglądam w obecności kierownika Szkoły Podstawowej w Runowie w powiecie trzciańskim — Edmunda Grabarza, arkusze ocen. Oceny na ogół dobre. Tylko z Leszkiem są kłopoty.

— Chłopak podatny na wpływy. A że najłatwiej ulega się tym nie najlepszym... A poza tym pasjonuje go film. Wczoraj cały dzień przesiedział u sąsiadów na telewizji...

Ale chłopak mimo całej niechęci do szkolnej wiedzy na ośmiu klasach poprzestać nie chce. Marzy mu się zawód kierowcy. Najmłodszy dopiero zaczyna naukę.

Decyzja sądu powiatowego wiosną 1970 r. Walentyna Mazurkowa uznana została prawną opiekunką tej osieroconej gromadki. Wydział Oświaty Prezydium PRN dał zasiłek w wysokości 600 zł miesięcznie. Daje coś Polski Komitet Pomocy Społecznej. Ale to wszystko nie wystarczy. Ziemia („kawał piachu pod lasem i to, co tutaj syn uprawia”) nie daje dochodu, gospodarstwo jest zadłużone, nie można go jednak zdać na skarb państwa w zamian za rentę.

Przyszli tu w 1945 r. z Obornickiego, osiedlił w opuszczonym gospodarstwie. Wychował 7 dzieci: 5 synów i 2 córki. Jedną nie najlepiej wyszła za mąż, a teraz, po jej śmierci, na 63-letnią Walentyne nowe spadły obowiązki. Czy im podda?

Najprościej byłoby oddać dzieci do Domu Dziecka. Nawet wysunęło już taką propozycję. Ale na miejsce w takim domu czeka niejedno. Nawet te, które winny tam się znaleźć na mocy orzeczeń sądowych. W powiecie trzciańskim bardzo palących spraw wyliczono mi 17. Co zatem robić?

— Spróbujemy utworzyć tzw. rodziny zastępcze. Mamy już w powiecie upatrzone takie cztery — mówią mi w Wydziale Oświaty Prezydium PRN w Trzciance. — Tam, gdzie istnieje gwarancja pełnej opieki nad dzieckiem, gdzie tylko trzeba pewnej kontroli i pomocy finansowej. Większej, aniżeli zwykła zapomoga.

JAKĄ ZNALEŹĆ FORMĘ OPIEKI?

Idea rodzin zastępczych nie jest niczym nowym. Ostatnio jednak znowu odżyła. Być może wpłynął na to fakt podniesienia stawek do 750 zł na dziecko, plus jednorazowa dotacja na zagospodarowanie. Nie bez znaczenia jest również niedobór miejsc w państwowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych, które nie za wsze potrafią przygotować swych wychowanków do w pełni samodzielnego życia po opuszczeniu domu. Rodzinnych domów dziecka jest za mało. Więc może te lukę wypełnia rodziny zastępcze...

Nie są to problemy łatwe. Zdają sobie z tego sprawę inspektorzy trzciańskiego Wydziału Oświaty. Poza sierotami i półsierotami, jest przecież spora grupa dzieci z zaburzeniami osobowości lub zachowania, nie chcianych, dotkniętych chorobą sierocą, chorych, kalekich. Często wymagają nie tylko opieki i serdeczności. Także cierpliwiej reedukacji.

Padają coraz nowe przykłady. Mieszają się imiona, nakładają się ciotysy, powtarza pytanie: co da leć? Co zrobić z rodziną, którą odumarała matka, a ojciec — robotnik PGR, nie daje sobie rady z wychowaniem siedmiorga drobniaków? Rozrzucić po domach dzieciaka? A może znaleźć się inna forma opieki? Może jakaś płatna opieka, która opierze, nakarmi i jeszcze dopilnuje? Ale skąd na to środki?

Koncentruję więc swą uwagę w tej chwili na rodzinach zastępczych.

Wychowanie odbywa się tu pod stałą kontrolą władz oświatowych. Kandydaci na rodziców zastępczych muszą podporządkować się temu nadzorowi, muszą również honorować prawa naturalnych rodziców dziecka i — jeżeli nie zostali oni pozbawieni praw rodzicielskich — umożliwić im kontakt z dzieckiem, właściwie owym kontaktem kierować.

Niełatwe to zadania. Trzeba tak, jak Walentyna Mazurkowa, bez oglądania się na trudności, przyszywać do siebie osieroconą gromadkę, bo pomoc państwa, nawet największa, jest tu niewspółmierna do włożonego wysiłku i serca. By każde z nich znalazło naprawdę dom rodzinny.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Ze Śremu

Nie czekaj na pożar

W ubiegłym roku wybuchło na terenie powiatu śremskiego 27 pożarów, które pochłonęły 1192 tys. zł. Powodem większości z nich było niedbalstwo w postaci prowizorycznych podłączeń instalacji elektrycznych, nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci i osoby dorosłe, wadliwej instalacji urządzeń ogrzewczych. Jak stwierdzono podczas ostatnich kontroli, na strychach przechowywane są różnego rodzaju materiały palne, nie zwraca się większej uwagi na właściwy stan urządzeń ogrzewczych i kominowych. Również w wielu zakładach pracy nie jest najlepiej. Tutaj w większym niż dotychczas stopniu, powinny na te sprawy zwrócić uwagę komisje, pożarowo-techniczne. Trzeba także dbać o niedopuszczenie do przecięcia instalacji elektrycznych, usuwać wady tych instalacji, troszczyć się o zabezpieczenie urządzeń ogrzewczych oraz zapewnić dobry dojazd i drogi ewakuacyjne na wypadek pożaru.

Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Śremie przypomina wszystkim instytucjom i mieszkańcom miasta i powiatu, że przystąpienie do wiośennej kontroli przeciwpożarowej i w razie stwierdzenia zaniedbań w tym zakresie, posyła się wysokie grzywny. (sf)

Kórnicki park w niebezpieczeństwie

Ruch turystyczny z roku na rok się potęguje; wzrasta też liczba pojazdów samochodowych, a jako naturalna tego konsekwencja — ilość spalin. Styszy się coraz częściej bićce na alarm głosy naukowców o niszczącym działaniu spalin na florę. Na nie wspaniałe osiągnięcia nauk przyrodniczych, jeżeli nie zostaną podjęte środki zabezpieczające niszczenie zieleni.

Z poważną obawą i troską patrzy w przyszłość również naukowcy Zakładu Dendrologii i Arboretum PAN w Kórniku; w niebezpieczeństwie bowiem znajduje się słynny na całą Europę — unikalny park oraz arboretum. Obserwuje się z dnia na dzień postępujący, zwłaszcza

Uroczystości i tradycyjnie



Z Wronki

Modernizacja sieci handlowej

Poważnej modernizacji poddana zostanie w bieżącym roku sieć placówek handlowych we Wronkach. Miejscowy Oddział WSS-u przeznaczy w 1972 roku na remonty i przebudowę sklepów 1200 tys. zł. Między innymi, obecnie modernizowany jest sklep odzieżowy na Rynku. W następnej kolejności przebudowany zostanie sklep obuwniczy oraz sklep dzwierski.

Na osiedlu Zamość w najbliższych dniach zostanie oddany do użytku nowy pawilon handlowy wybudowany za kwotę 250 tys. zł. Przedsiębiorstwo „Ruch” wyremontowało już w tym roku dwa sklepy a obecnie modernizowany jest sklep „Domu Książki”. (mip)

Ze Środy

Pomysł godny naśladowania

Załoga średzkiego POM-u wspólnie z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa PPRN zorganizowała na terenach przyległych do zakładu wystawę urządzeń ułatwiających pracę w gospodarstwach rolnych. Pokazano tu między innymi: wózki gospodarcze, siekaczki do buraków, gniotowniki, poidła samoczynne do trzody chlewnej oraz drabiny paszowe, wózki do obornika, mieszadła do pasz i transportery do obornika. Obok eksponatów na tablicach informacyjnych przedstawiono dane techniczne oraz cenę za instalowania czy dostawy danego urządzenia.

Wszystkie wystawione urządzenia instaluje na miejscu w rolnika ekipa instalacyjno-montażowa POM-u pod kierownictwem Jacka Fischera.

Usytuowanie ekspozycji pozwalała na obejrzenie jej przez wielu gospodarzy, którzy odwiedzają przyległe do POM-u magazyny Gminnej Spółdzielni.

Wystawa cieszy się u rolników dużym zainteresowaniem. Wydaje się, że pomysł średzkiego POM-u wart jest rozpropagowania. (rau)

Tradycji stało się zadość. Jeśli duża uroczystość, a przecież do takich należały wybory, Maria Orlikowa, znana śpiewaczka ludowa oraz jej mąż — Władysław Orlik — muzyk ludowy, wystąpili w regionalnym stroju szamotulskim.

Fot. — M. Różański



CENNE ZOBOWIĄZANIA

SZAMOTULY. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w powiecie szamotulskim wykonały ponad 7 mln. zł dodatkowej produkcji. Jest to odzew na apel o 20 miliardów zł. Spółdzielczość wyprodukowała dodatkowo 1230 ton zbóż. Sprzedano również dodatkowo 170 ton żywności i 300 tys. litrów miodu. (mr)

ZMS-OWSKA INICJATYWA

OBORNICKI. ZMS-owcy z kół przy Sanatorium dla dzieci w Miłobodach w pow. obornickim podjęli ostatnio pożyteczną inicjatywę. Dla przyjeżdżających do swoich pociec rodziców otworzyli oni w zakładowej świetlicy bufet z ciepłymi napojami. Członkowie kół prowadzą go na zmianę w czynie społecznym w każdą niedzielę odwieźdlin. Bufet cieszy się każdorazowo dużym powodzeniem. (bop)

NAUKA NIEMIECKIEGO

WRONKI. Wprowadzone w tym roku ułatwienia w wyjazdach turystycznych do NRD spowodowały duże zainteresowanie nauką języka niemieckiego. Z inicjatywy zarządu Kół SIMP zorganizowano ostatnio w Domu Kultury WFWE kurs języka niemieckiego. Kurs prowadzony jest przez Spółdzielnię „Lingwista” w 2-ch zespołach: dla początkujących i zaawansowanych. (mip)

Nowe sklepy i pawilony w Lesznie

W bieżącym planie 5-letnim sieć sklepowa Leszna powiększy się o nowe placówki handlowe. Opracowany przez tamtejszy Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Prezydium MRN plan rozwoju przewiduje budowę czterech nowych sklepów i 12 nowoczesnych pawilonów handlowych.

Jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się roboty związane z budową 3 nowych pawilonów ogólnospółdzielczych. Zlokalizowane one będą w dzielnicach Leszczynko, Zatorze i Podwale, a oddanie ich do użytku nastąpi jesienią 1973 roku. (r)

Rury zabrano bałagan pozostał

7. 03. 72 r. w rubryce „Prztyczek” szukaliśmy właściciela rur kanalizacyjnych pozostawionych na Osiedlu Mikiewiczza we Wronkach. Drugiego dnia po ogłoszeniu notatki prasowej rury zostały brane przez właściciela, którym okazało się Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu. Zabrano materiały pełnowartościowe ale popekane rury i gruz pozostawiono. Nie rozebrano również szopy. Nieładnie to świadczy o pracy P.P.B.P. nr 2 w Poznaniu. (mip)